

KILKA UWAG O GMINIE EWANGELICKIEJ W PIASKACH (1775-1945)

Po okresie najazdów szwedzkich, czasach pomorów początku XVIII wieku miasteczka i wsie wielkopolskie znacznie się wyludniły. Tymczasem tuż za naszą zachodnią granicą rosło silne państwo pruskie, potrzebujące pieniędzy i rekruta. Nie wszyscy młodzi chcieli jednak odbywać ciężką służbę wojskową, w rezultacie której tracili życie lub zdrowie. Wielu z nich decydowało się na przejście pod panowanie polskiego pana, który cieszył się, że znów ktoś będzie obrabiał ziemię i zajmował się rzemiosłem. Przybyszów z Niemiec kuszono lepszymi warunkami niż mieli tutejsi chłopci. Często koloniści obejmowali całe wsie, na podstawie umów za oczynszowaniem, bez pańszczyzny. Takich kolonistów przyjęło się nazywać *Olędrami*.

Polscy panowie nie mając dochodów (tam gdzie liczba polskich chłopów zmniejszyła się), często rąbali lasy, by pozyskać gotówkę. Do pracy przy wyrębach ściągali ludzi z Niemiec. Ówczesny wyręb lasu był długotrwałym i ciężkim zajęciem. Ścinano drewno na budulec, ciosano belki ręcznie, przecierano kłocę na deski, wyrabiano klepki (szkudły) na pokrycia dachów. Wytwarzano smołę i potaż. Pracujący przy wyrębie zamieszkiwali w lesie, budowali prymitywne drewniano-ziemne *budy*. W księgach okolicznych kościołów z początków XVIII wieku są zapisy z określeniami: *Budy*, *Klapkary*, *Budy w lesie*, *Poręba* itp. Pracującym przy wyrębie towarzyszyły kobiety i dzieci. Teren ten później poszerzano poprzez wypalenie. Zaczęła się uprawa ziemi oraz hodowla zwierząt. Żyjący w takich warunkach żenili się, rodziły im się dzieci i umierali.

Osadnicy najczęściej wyznawali luteranizm, lecz najbliższe im kościoły znajdowały się w Lesznie, Bojanowie, Poniecu, Kobylinie, Osiecznej, Jutrosinie. Praktyczniej więc było im korzystać z chrztów i ślubów u miejscowych księży katolickich, którzy zapisywali ich jako *lutheranów*, *dysydentów*, *acatholików*. Takie zapisy o mieszkających w *Budach zaleskich* znajdujemy w księgach parafii Strzelce Wielkie. Sięgają one niemal do roku 1850. Pewnym problemem było chowanie zmarłych innej wiary, bo na katolickim cmentarzu w zasadzie ich nie przyjmowano. W katolickich księgach zgonów jest wiele przypadków konwertowania przed śmiercią na katolicyzm,

gdyż tylko takie osoby mogły być pochowane na cmentarzu katolickim. Zostawali jednak tacy, którzy tego nie zrobili i zapewne z tego powodu powstało miejsce do grzebania niekatolików. Przypuszcza się, że taki cmentarz urządzono na nieurodzajnych „piaskach strzeleckich”, w pobliżu karczmy. Być może było to miejsce terenu dzisiejszego cmentarza przy piaskowskim kościele.

Powstanie Piasecznej Góry, kościoła i parafii luterańskiej

Okolo 1770 roku w dobrach Karola Koszutkiego zgromadziła się tak duża liczba ludności napływowej, która reprezentowała różne rzemiosła, że kasztelan wpadł na pomysł założenia miasta na nieużytkach pomiędzy swoim dworem w Smogorzewie a kościołem w Strzelcach Wielkich. Miasto nazwane zostało Piaseczną Górą, Niemcy mówili: Sandberg. Określenie pochodzi od nazwania dwóch karczm istniejących już wcześniej¹. Jedną leżącą bliżej Strzelec zwano Gościńcem na Piaskach Strzeleckich, a drugą Taberna na Piaskach Smogorzewskich², później używano dla niej też nazwy Ługi. Karczma funkcjonowała aż do 1861 roku³.

Nazwa Piaseczna Góra wiąże się z piasecznym miejscem u zbrocza góry, której sam szczyt jest bardzo gliniasty. Niegdyś stało tam pięć wiatraków. Na wschód od nich była cegielnia Rudolfa Langnera oparta ma miejscowej glinie. Jeszcze dalej na wschód znajdowały się pokłady żwiru.

Od początku XVIII wieku w Wielkopolsce, w promieniu 40 kilometrów od Piasków, mimo wzrastającej liczby wyznawców nowe kościoły luterańskie nie powstawały. Utworzenie nowej parafii piaskowskiej (1775) zbiegło się z powstawaniem innych parafii luterańskich w okolicznych miastach. Najbliższe nam geograficznie były: Bnin (1775), Koźmin (1775), Ostrów (1775), Rydzyna (1775). Później założono kościoły ewangelickie w: Obornikach (1776), Zaniemyślu (1777), Sarnowie (1780), Krotoszynie (1788), Dobrzyca (1787), Pleszewie (1794) i Książu (1794)⁴.

Już przy założeniu miasta w 1775 roku Karol Koszutski zobowiązał się pomóc zbudować kościół (luterański) przez dostarczenie drewna, materiału i robotników. Miał także łożyć na utrzymanie pastora i kantora. Po uzyskaniu aprobaty konsystorza ewangelickiego w Lesznie jeszcze w tym sa-

¹ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej: AAP), *Księgi metrykalne parafii Strzelce Wielkie*, zapisy od 1731 roku.

² Tamże, pierwszy zapis z roku 1750.

³ Dziś jest to miejsce przy ulicy Poznańskiej, nieopodal końca lasu.

⁴ Archiwum Państwowe w Lesznie (dalej: APL), *Verzeichnis der Pfarrstellen, Gemeinden und der Geistlichkeit im Bereiche der Unierten Evangelischen Kirche in Polen – 1 Januar 1939*, Poznań; por.: A. W e r n e r, *Geschichte der evangelischen Parochien in der Provinz Posen*, Posen 1898. Daty powstawania poszczególnych parafii, w zależności od źródła, różnią się nawet o 3 lata.

mym roku zaczęto stawiać kościół. Najpierw założyciel wynajął dom w Rynku służący w połowie na mieszkanie pastora, a w drugiej na miejsce modłów. Tu mieszkali pastorowie do czasu wybudowania pastorówki, co nastąpiło dopiero po 1830 roku. Założyciel Piasecznej Góry uposażył kościół w rolę oraz deputaty: rocznie 27 szefli żyta, 4 szefle pszenicy, 8 beczek piwa, 16 sążni drewna opałowego. Później naturalia zastąpiono kwotą 40 talarów. Pastor zarządzał też kopalnią żwiru, czerpał z tego gotówkę, ogłaszał oferty w lokalnej prasie. Sprzedażą zajmował się kościelny, a w okresie międzywojennym żwir wydawała osoba blisko mieszkająca i rozliczała się z pastorem. Wiele wskazuje na to, że w trakcie budowy linii kolejowej posłużono się żwirem od pastora. Wyrobiska są widoczne do dziś, a współcześnie część tego terenu została zwrócona ewangelikom z Leszna. Współcześnie przyjęto nazywać to miejsce: kisownia albo kisberek.

Pastorowie, budowa kościoła, rozwój terytorialny parafii

Pierwszym pastorem parafii Piaseczna Góra był Faustel z Waszkowa, następnym Lauber ze Śmigła⁵, który odszedł do Bnina. Po nim krótko swoje obowiązki pełnił Johann Gottfried Zeuschner – w kwietniu 1776 roku przeniesiony do Żerkowa. Ci pastorowie sprawowali tę funkcję tymczasowo. W maju 1776 roku nastąpił pierwszy stały duchowny – Marcin Fryderyk Salbach, który nadzorował budowę kościoła. Pastor Salbach zmarł 31 lipca 1778 roku w wieku 42 lat. Po jego śmierci, już 14 listopada 1778 roku, mianowano tutejszym pastorem Samuela Gottfrieda Wenera z Rawicza⁶, którego urzędowanie obejmowało czasy końca Rzeczypospolitej, okres Prus Południowych i lata Księstwa Warszawskiego. Istniała już wówczas szkoła wyznaniowa. Pastor sprawował nad nią nadzór, a kiedy brakło nauczyciela, sam uczył. Werner zmarł 7 grudnia 1818 roku. W Piaskach pozostała wdowa, Krystyna Werner, która w dokumentach pojawia się często jako chrzestna; również w katolickiej księdze chrztów. Po Wernerze znowu nie było stałego duchownego. Zastępował go Voigt, który cierpiał na chorobę psychiczną.

Dopiero 1 października 1824 roku przyszedł na stałe pastor Jan Jakub Fechner⁷, który był tu do śmierci – 8 sierpnia 1837 roku. Wyróżnił się on wielką dbałością o szkołę, w której sam uczył. W latach 1839-1852 pastorem był Leopold Dührberg⁸, który zmarł 22 listopada 1852 roku w wieku zaledwie 42 lat. Dührberg rozpoczął prowadzenie *Kroniki* zachowanej do dziś. Po nim

⁵ Od 17 lutego 1776 roku.

⁶ Lub z Zaborowa (inne źródło).

⁷ Z Piotrowa koło Obornik.

⁸ Z Przysieki (Polnisch Preiss bei Schmiegel).

nastąpił Emil Steiner⁹ – od 12 lipca 1853 roku do śmierci 25 stycznia 1883 roku. Kolejnym pastorem był Christian Koch¹⁰ od 1884 roku. Funkcję tę pełnił aż do śmierci 31 grudnia 1889 roku. Za jego kadencji przeprowadzono gruntowny remont kościoła. Koch uwielbiał muzykę, dlatego w drodze loterii losowej zdobył pieniądze na nowe organy, które kosztowały 3600 marek¹¹ w 1886 roku. Tradycją stało się urządzenie w Piaskach świątecznych koncertów organowych. Ogłoszenia o nich można było przeczytać w „Gostyner Kreisblatt”. Po II wojnie światowej, w maju 1945 roku ks. Jan Rataj „wypożyczył” te organy do Starego Gostynia. I tak już zostało... Pastor Koch chorował¹², przydzielono więc mu jako pastora pomocniczego młodego Gustawa Päsche¹³. Tenże był w Piaskach najdłużej, aż do emerytury, na którą przeszedł jesienią 1932 roku¹⁴. Päsche opisał w *Kronice*, co działo się w czasach Steinera i Kocha, ci bowiem niczego nie zanotowali. Päsche został pozytywnie oceniony, tak we wspomnieniach ludności, jak i opiniach międzywojennych urzędników. Spotykamy więc zapisy, na przykład w 1922 roku:

Poddany polski i wobec państwa polskiego lojalnie usposobiony, jest spokojny, sumienny, w ruchu publicznym nie bierze żadnego udziału, [...] dobrze sytuowany, ma na Niemców duże wpływy.

Zapamiętano go jako życzliwego wobec ludzi. Nie agitował pronieemiecko, co potwierdzać może fakt, że wśród działaczy organizacji niemieckich w powiecie gostyńskim z okresu międzywojennego nie było aktywistów z Piasków. Toteż w sprawozdaniach z 1924 i 1927 roku tutejszy burmistrz informuje: „organizacji niemieckich nie ma”. W 1934 roku w sprawozdaniu zapisano:

Nabożeństwa odbywają się co 2-3 tygodnie w języku niemieckim, pastor Päsche mieszka na miejscu, szkoła (wyznaniowa) nie istnieje, zarząd kościelny to 4 osoby, rolnicy.

Pastor Päsche z pierwszą żoną Marią miał cztery córki i jednego syna. Pierwsza żona zmarła w 1902 roku. Powtórnie ożenił się z Weroniką, siostrą zmarłej. Obie były córkami pastora o nazwisku Schenk.

⁹ Z Podbrzezia Dolnego koło Kożuchowa (Niedersiegersdorf).

¹⁰ Z Ińska w powiecie stargardzkim (Nörenberg in Pommern).

¹¹ Czyli równowartość ubezpieczeniowa budynku tzw. starej szkoły (naprzeciwko Urzędu Gminy).

¹² Kościołem opiekował się pastor Rasmus, a także Albert Oskar Krebs, pastor z Książa, prywatnie zięć Kocha.

¹³ Urodził się 31 grudnia 1861 roku.

¹⁴ Realnie jednak przeszedł w stan spoczynku po przekazaniu kościoła jako filiału Gostynia 1 kwietnia 1935 roku.



Kościół w Piaskach, do roku 1945 zbór ewangelicki

Na terenie Piasków tylko dwóch Niemców abonowało pismo „Deutsche Volksbote”, byli to E. Rauchut i pastor Päsche. Jak wspominają mieszkańcy, pastor był życzliwy wobec dzieci, zawsze dawał datki przy zbiórkach pieniężnych. W 1933 roku, kiedy rozpisano Pożyczkę Narodową, pastor, jak i Fundacja Kaulfussa, wyróżniły się pozytywnie na tle miejscowej, polskiej przecież ludności. Oto fragmenty opinii władz:

W związku z Pożyczką Narodową spostrzeżono ociąganie się i oglądanie na innych. Narodowcy deklarują dopiero po terminie i w minimalnej wysokości [...], gmina ewangelicka spełniła swój obowiązek, pastor Päsche i fundacja z Bodzewa subskrybowała 10 800 zł. [...] dotychczas 24 subskrybentów w oddziale tut. Powsz. Kasy Oszczędności na sumę 13 650 zł.

20 grudnia 1775 roku Karol Koszutski uzyskał zezwolenie na utworzenie parafii ewangelickiej. Najpierw przydzielono do gminy w Piasecznej Górze wsie z jego dóbr: Smogorzewo, Mszczyczyn, Talary, Strzelce Wielkie, a także: Ziółkowo, Daleszyn, Bodzewo, Czachorowo, Strumiany, Bielewo. Pojawił się też pierwszy zarząd gminy: Gottlieb Gabler – mistrz szewski z Piasków, Gottfried Hornig – piekarz z Piasków, Karl Meskau z Talarów, Adam Kufe – kowal z Bodzewa. Gmina rozrastała się. Do Piasków z czasem przynależał cały teren parafii katolickiej Strzelce Wielkie oraz miasta: Gostyń, Krobka, Borek i Dolsk.

Granice gminy najdalej od Piasków zakreślały linię miejscowości: od Melpina i Mórki, przez Lubiń, Dolsk, Ostrowieczko, Ostrowieczno, Brześnicę, Lipówkę, Studzianę, Jawory, Jezewo, Skokówko i Skokowo, Borek, Bruczków, Cielmice, Siedmiorogów, Bielawy Szelejewskie, Stefanowo, Szelejewo, Aleksandrowo, Łódź, Domachowo, Krobię, Chumiętki, Sikorzyn, Czajkowo, po Gołę, Kosowo, Siemowo, Żelazno, Zbęchy.

Po połowie XIX wieku postanowiono rozległą parafię podzielić. Od 1854 roku wokół powstawały więc nowe gminy, budując kościoły. I tak, w 1854 roku samodzielne stały się: Borek¹⁵, Lubiń, Pogorzela. W Lubiniu protestanci dostali zabytkowy, katolicki kościół św. Leonarda, wybudowali tylko pastorówkę, stojącą do dziś przy szosie¹⁶. W roku 1890¹⁷ powstała parafia w Krobi, kościółek stanął w 1897 roku, także pastorówka i szkoła wyznaniowa. Odeszły wtedy 423 osoby. Także w roku 1890 powstała parafia Krzemieniewo, która zabrała wioski z zachodniej części ówczesnego powiatu gostyńskiego. W 1897 roku samodzielną gminą stał się Dolsk¹⁸.

¹⁵ Borek wraz z okolicznymi wsiami: Karolew, Olędry Siedmiorogowskie i Strumiany, Bruczków, Skokówko, Cielmice, Trzecianów wieś i dominium.

¹⁶ Do Lubinia dołączono Niemców z Żelazna, Bielewa, Ostrowa, Dalabuszek i Stankowa (48 rodzin – 232 dusze).

¹⁷ W *Verzeichnis der Pfarrstellen...* podano rok 1893.

¹⁸ Tamże, w 1904 roku.

Od początku 1896 roku rozpoczęły się starania o osobną parafię ewangelicką w Gostyniu. Zezwolenie uzyskano 1 kwietnia 1899 roku, a 8 czerwca tegoż roku wybrano radę nowej gminy – 12 osób. W roku 1900 zakupiono od młynarza Tschirschnitza grunt 60 arów za 4000 marek. Oprócz Gostynia do nowej gminy ewangelickiej przydzielono: Brzezie, Krajewice, Podrzecze, Sikorzyn, Czachorowo, Dusinę, Ostrowo, Kunowo i Gołę. W 1905 roku dołączono silnie zniemczony Daleszyn, co umożliwiło dokończenie przerwanej budowy kościoła. Uroczyste poświęcenie tegoż nastąpiło 23 czerwca 1909 roku. Gostyńska Kolej Powiatowa na tę uroczystość uruchomiła specjalne pociągi do przewozu wiernych z Miejskiej Górki i z Kościana.

Pierwsze dane o liczbie innowierców w naszej okolicy z czasów powstawania parafii ewangelickiej w Piaskach pochodzą z katolickich wizytacji biskupich z roku 1777. Po podawanej liczbie innowierców można szacować wielkość gminy ewangelickiej na co najmniej 700 osób.

Liczba innowierców w okolicznych parafiach
na podstawie danych katolickich¹⁹

Parafia	Katolicy	Ewangelicy	Żydzi
Kunowo	417	20	
Dolsk	1986	36	
Gostyń	1499	45	9
Gostyń Stary	792	80	4
Strzelce Wielkie	2014	296	30
Domachowo	867	36	
Borek	2814	30	89
Razem	10389	543	132

Na podstawie indagandy pruskiej z roku 1793 można doliczyć się zaledwie 292 dusz ewangelickich w miastach: Piaski, Gostyń, Krobia, Borek, (brak danych o Dolsku). Kiedy urząd obejmował pastor Dührberg parafia liczyła 2267 dusz, a na tym samym terenie katolików było 24713 osób. Podobny rachunek sporządzony za rok 1887 dał wynik: 1740 dusz ewangelickich, przy 24637 katolikach na tym samym terenie, a po późniejszych odejściach do nowych jednostek: Borek i Pogorzela, zostało przy Piaskach 1550 dusz. Za rok 1853 podaje pastor Dührberg ciekawą tabelkę wyznaniową czterech miast: Gostynia, Krobi, Piasków i Dolska²⁰.

¹⁹ AAP sygn. AV 32, *Akta wizytacyjne z 1777 roku*.

²⁰ APL, *Akta miasta Piaski*, sygn.197: *Kronika*.

Liczba mieszkańców miast: Piaski, Dolsk, Krobia i Gostyń
w 1853 roku według wyznania

	Piaski	Dolsk	Krobia	Gostyń
Ewangelicy	205	142	69	313
Katolicy	194	1170	1454	2100
Żydzi	195	89	97	266
Razem	594	1401	1620	2679

W kalendarzu na rok 1872 wymieniono, że ewangelicka gmina Piaski obejmowała 83 miejscowości i posiadała 1856 dusz (na tymże terenie mieszkało 17249 katolików)²¹. Największą grupą dusz byli mieszkańcy Piasków. W roku 1871 liczba tutejszych ewangelików doszła do 245, lecz potem już stale zmniejszała się. W 1910 roku odnotowano ich 240.

Fundatorzy oraz darczyńcy kościoła i parafii ewangelickiej

Budowa kościoła postępowała szybko. Z darowanego przez dziedzica drewna stanął w 1782 roku okazały budynek z pruskiego muru ze sporą wieżą, jednak dla dzwonów zbyt małą, dlatego powstała osobna, drewniana dzwonnica, która stoi do dziś. Wyposażenie wnętrza składało się z darów, tak parafian, jak i pobożnych osób z daleka. W 1776²² roku zanotowano: krucyfiks w ołtarzu i wielki cynowy lichtarz – fundował H. Walter, owczarz z Bodzewa; białe przybranie ołtarza sprawiła żona owczarza ze Strzelec; kowal z Bodzewa sprawił 6 lichtarzy na chórze; sznur, na którym zawieszony wielki kandelabr, zrobił miejscowy powroźnik. Byli też ofiarodawcy dalsi: kupiec z Gostynia, Contenius dał 8 łokci czerwonego sukna do przybrania ołtarza, H. Traugott Förster, kupiec z Wrocławia, podarował cynowe kwiatki do ozdobienia ołtarza, mosiężny potrząsany dzwonek za 4 talary, a na przybycie pastora Salbacha (9 grudnia 1776 roku) ufundował zegar piaskowy „o czterech szklach”.

W roku 1777 wymalowano na biało prezbiterium i chór. Dostarczono mosiężną chrzcielnicę ufundowaną przez Jana Heidricha z żoną Joanną z Bodzewa. Wielki cynowy krucyfiks i dzwonek przekazała pani radczyni Schulz z Wrocławia. Puskę na hostie przywiozła Eleonora Prüfer z Leszna. Urzędnik regencyjny Funke z Leszna dał parę ozdobnych cynowych dzbanków, podobne naczynia ofiarowała pani Gillmann z Leszna. Otrzymano także

²¹ Bork: *Evangelischer Kalender für die Provinz Posen* (na rok 1873).

²² Być może liczba ofiarodawców z zewnątrz była tak duża, ponieważ w Lesznie w 1775 roku zaczął się synod i wiadomość o powstającym niedaleko nowym kościele była na nim omawiana.

obraz z Chrystusem, a Maria Nisielska z Brzezia ofundowała pokrycie kielicha z prawdziwym złotym szpicem.

Kościół w środku wybielono wapnem. Pierwsze organy zrobił Neumann z Ponieca. Były podobno liche, ale przetrwały 100 lat. Drugie organy zbudowano, jak wspomniałem, za czasów muzycznego pastora Kocha. Poważnego remontu kościoła dokonano dopiero w 1882 roku. Wtedy obito na nowo drewnem i pokryto blachą wieżę, otynkowano mury, powiększono balkony. Belki posmarowano karbolineum, pomalowano ściany na biało, sufit na niebiesko, a belki na brązowo. Prace wykonywano pod nadzorem budowniczego Krauzego z Gostynia.

W 1910 roku założono w kościele ogrzewanie. Kościół przetrwał II wojnę światową we względnie dobrym stanie, a dewastacji dokonywano później. Po powstaniu nowej parafii katolickiej, za czasów ks. Adama Nowaka, dokonano całkowitej wymiany wyposażenia wnętrza (ołtarz, ławki, konfesjonały, oświetlenie itp.). W latach osiemdziesiątych XX wieku zaistniała konieczność naprostowania i remontu wieży oraz prac przy pokryciu dachu.

Przy kościele protestanckim istniała funkcja kantora. Zazwyczaj był on też organistą i nauczycielem. W Piaskach odnotowano nazwiska kantorów: Andrzej Fryderyk Ernst (1778), Jan Samuel Kunath (od 1780 roku), Jan Jerzy Schwarz (od 1791 roku), Konrad Maksymilian Kuegler (po 1820 roku), Purmann (do 1831 roku), Kleinert (od 1835 roku do 1841 roku), Simon (od 1841 roku do 1852 roku), Eichstaedt (do 1857 roku), Wojciech Diener z Rydzyny, Fritz Strauss (od 1891 roku).

Najznamienitszy był Wojciech Diener. Pełnił też obowiązki „zawia dowcy poczty”, prowadził ubezpieczenia. Był dwukrotnie żonaty, a jego żony były siostrami. Pierwsza, Emilia dała mu co najmniej dwoje dzieci. Zmarła w 1876 roku. Druga była Renata. Z nią miał sześcioro dzieci. Mieszkali razem z rodzicami pastora²³. Ojciec, Gottfried Diener, pochodził spod Zgorzelca. W okresie swej aktywności zawodowej był żandarmem. Jego żona wywodziła się ze Wschowy. Oboje zmarli w Piaskach.

Do czasów pastora Dührberga duchowni najprawdopodobniej nadal mieszkali w domu przy Rynku. Budynek nowej pastorówki powstał dopiero po roku 1833. Zamknął on od południa *Kirchenring*, wówczas pusty plac, dziś otoczony ulicami: 6 Stycznia, Gwarną, Szkolną i Dworcową.

²³ Oboje urodzeni jeszcze przed 1800 rokiem, mimo to podane są w dokumentach ich pełne dane o dacie, miejscu urodzenia, zawodzie ojca i nazwisko matki. Kulturowanie pamięci o przodkach wśród Niemców, zapisywanie tych danych w księgach porażająco odstaje od polskich zwyczajów, gdzie 50-latek zgłasza śmierć teściowej i nawet nie zna jej nazwiska rodowego.

Cmentarz

Cmentarz dla dysydentów powstał jeszcze przed założeniem Piasecznej Góry. Na cmentarzu spoczywają kości okolicznych ewangelików z całej ponad 170-letniej historii gminy. Po 1945 roku nagrobki pastorów, ich żon i dzieci szybko niszczały. Godne wymienia są dwa pochówki. Jeden, stojący niegdyś blisko południowej ściany kościoła, otoczony żelaznym płotkiem, to nagrobek Teodora Żychlińskiego. Przy porządkowaniu cmentarza ogrodzenie usunięto, a płyta została umieszczona na murze cmentarnym, tuż przy dzwonnicy. Możemy tu odczytać napis:

Tu spoczywają zwłoki śp. Teodora Żychlińskiego byłego Kapitana Wojsk Polskich. Żył dla Ojczyzny, dla Swoich i Nieszczęśliwych jako prawy Syn, dobry Ojciec i cnotliwy Ziomek. D. 30. Stycznia 1840 roku przeniósł się do Wieczności w 70 roku życia. Przechodniu kochałeś kiedy Ojczyznę zapłacz nad tym grobem.

Teodor Żychliński był kapitanem 11. pułku piechoty Księstwa Warszawskiego, a później właścicielem Grzymisławia pod Śremem. Ożenił się z Eleonorą Okszą Stablewską, zmarłą 2 lipca 1838 roku i pochowaną w kościele farnym w Śremie. Żychliński przebywał w Zalesiu u szwagra. Jako kalwin został złożony do grobu na najbliższym cmentarzu protestanckim.

Niegdyś był tu także okazały nagrobek Aleksandra Kaulfussa i jego żony, z domu Dumsche. Kaulfuss, radca sprawiedliwości, był synem seniora generalnego. Kaulfuss zmarł w wieku 76 lat. Znano go jako dobrodzieja gminy ewangelickiej i kościoła w Piaskach, człowieka wykształconego. Jako prawnik pracował w Gnieźnie, ale wskutek wojny napoleońskiej stracił posiadłość, osiadł w Poznaniu jako adwokat, potem przeniósł się do Wschowy. W 1831 roku osiedlił się w Bodzewie. Za jego rządów stan tego majątku znacznie się polepszył i uchodził wręcz za wzorowy. W roku 1857 testamentem ustanowił swą fundację Kaulfuss-Dumsche Stiftung, mającą na celu wspieranie materialne dzieci po zmarłych pastorach, którzy urzędowali w dawnej Prowincji Poznańskiej. Poza fundacją radca uczynił różne legaty np.: dla biednych dzieci z Bojanowa – 2000 talarów, dla wędrujących rzemieślników – 800 talarów, na protestancką kaplicę cmentarną – 500 talarów. Kaulfuss wsparł też materialnie nową ewangelicką gminę Pogorzela. Dofinansował zakładaną szkołę ewangelicką w Gumienicach. Dobra rycerskie Bodzewo po śmierci Stanisława Kurnatowskiego były wystawione w roku 1821 na licytację. To 923 ha wraz z lasem i zabudowaniami. Dochodziła do tego część Strzelec Małych i folwark Łódź. Gdy Aleksander Kaulfuss nabywał te dobra, wyceniano je na 67 tysięcy talarów, a kiedy radca zmarł, majątek szacowano na 150 tysięcy talarów.

Dobra fundacji były dzierżawione, a kuratelę stanowiło kolegium pastorów²⁴. Z dzierżawców zapamiętani zostali: August Schreder, Seidel, a po 1919 roku – Hans Adolf Pieper. Ten ostatni nie był lubiany, lecz hojny i wypłacalny. W jego miejsce przyszedł w 1937 roku Polak – Jerzy Guentzel²⁵. Z tego powodu – jak pisze redaktor „Orędownika Gostyńskiego” – zapanała powszechna radość.

W 1884 roku wokół cmentarza powstał mur z cegieł, stalowa brama oraz parkan z desek odgradzający *Kirchhof* od terenu miasta²⁶.

Szkoła²⁷

W roku 1777 powstała szkoła wyznaniowa. Pojawił się pierwszy kantor, Andrzej Fryderyk Ernst, który wykonywał także zawód płóciennika. Z początku chodziły do szkoły tylko dzieci ewangelików, lecz w 1820 roku przyjęto także dzieci katolików z Piasków.

W drugiej połowie XIX wieku szkoła stała się wielowyznaniowa. Oprócz ewangelików i katolików uczyli się w niej także wyznawcy judaizmu, co nastąpiło po likwidacji odrębnej szkoły żydowskiej w roku 1874. W ostatniej ćwierci XIX wieku Polacy osiągnęli wyraźną przewagę liczebną i starali się o wydzielenie szkoły wyznaniowej katolickiej, co się jednak nie udało. Szkoła pozostała wielowyznaniowa do kwietnia 1919 roku. Wtedy to uczniowie ostatniego rocznika (urodzeni w roku 1905) otrzymali świadectwa jeszcze po niemiecku. Później wydzielono szkołę ewangelicką dla dzieci niemieckich²⁸. Ich liczba systematycznie zmniejszała się. Nauczycielką była Gertruda Stark. Szkołę ostatecznie rozwiązano 1 sierpnia 1923 roku. Część dzieci trafiła do szkoły katolickiej, a część do szkoły ewangelickiej w Gostyniu. Ewangelicką gminę szkolną w Piaskach zlikwidowano 1 lipca 1924 roku. Jednego jej członka kooptowano do Rady Szkolnej Katolickiej. W 1926 roku do szkoły w Piaskach uczęszczały dzieci niemieckie już tylko z wiosek. W roku szkolnym 1937/1938 dzieci niemieckich już nie było.

Nie jest jasne, gdzie szkoła funkcjonowała pierwotnie, ale nowy budynek²⁹, który był także mieszkaniem dla kantora, powstał w 1840 roku. Pieniądze pochodziły ze składek całej rozległej gminy ewangelickiej. Przy szkole było też mieszkanie dla kościelnego.

²⁴ W 1933 roku byli to: Gustaw Päschke z Piasków, Werner z Gostynia, Leibrand z Bojanowa.

²⁵ Z Babina pod Środą Wielkopolską.

²⁶ Dziś jest to granica między asfaltem a wyłożonym trylinką placem przed kościołem.

²⁷ Więcej o szkole zob.: R. R u d z i ń s k i, *Dzieje szkół w Piaskach*, Piaski 2008.

²⁸ Z Piasków i okolicznych wiosek było 91 uczniów.

²⁹ Przy dzisiejszej ulicy 6 Stycznia, naprzeciwko Urzędu Gminy.

Szpital – przytułek

Dziś mamy w Piaskach ulicę Szpitalną, a przy niej budynek komunalny. Data jego powstania nie jest znana. W XIX wieku pełnił on funkcję „szpitala”, czyli przytułku dla ubogich mieszkańców miasta. Wszelkie koszty funkcjonowania ponosiło miasto. Dla biednych i starych ewangelickich mieszkańców wiosek powstał na placu przy kościele obszerny, podpiwniczony dom o ośmiu pokojach. Było również pomieszczenie z łazienką. Od południa podwórze, pomieszczenia gospodarcze, a dalej ogród z osiemnastoma drzewkami. Nowy dom posiadał też mieszkanie służbowe dla kościelnego i salkę parafialną. Uroczystość poświęcenia odbyła się 31 października 1910 roku i zbiegła się z datą Święta Reformacji³⁰. Do Piasków przybył superintendent Reichard z Bojanowa oraz landrat z Gostynia. Uroczyste przejście z kościoła do nowego domu odbyło się wysypaną i ozdobioną gałęziami jodłowymi ścieżką. Po poświęceniu i obejrzeniu domu zaproszono uczestników do pastorówki na przyjęcie. Unowocześniono również pastorówkę. W roku 1908 dobudowano łazienkę z wc i z instalacją wodociągową. Od południa posesja pastora została otoczona wysokim murem.

Małżeństwa mieszane i wspólne interesy wyrazem tolerancji mieszkańców

Przed powstaniem kościoła ewangelickiego w Piasecznej Górze na okolicznym terenie dość licznie występowały małżeństwa mieszane wyznaniowo. Lektura dokumentów pozwala na stwierdzenie, że w pierwszej połowie XIX wieku współzycie katolików i protestantów musiało być zgodne. W księgach katolickich dość często pojawiają się jako chrzestni luteranie. Proboszczowie nie robili problemów. Szczególnie chętnie byli zapraszani na chrzestnych ludzie majątni. W latach 1795 i 1796 pojawiają się zapisy potwierdzające czworo chrzestnych, co wyraźnie wskazuje na przejście wzorów od protestantów.

Z zapisów z ksiąg katolickich wiemy, że w latach 1820-1844 odbyły się 24 chrzty dzieci (z 14 małżeństw mieszanych). Są tu nazwiska katolików, którzy mają za żony protestantki: Bogumił Woycicki – płatnik miejski, Józef Fengler – wyrobnik, Jan Szulc – kołodziej, Jan Ciecierski – były wójt, Wincenty Pawlak – wyrobnik. Drugą grupę stanowiły pary – on protestant, ona katoliczka. Byli to: Beniamin Wienn – płóciennik, Krzysztof Karpiński – plantator tabaki, legitymujący się szlacheckim pochodzeniem Bogumił Bagiński – egzekutor powiatowy, Traugott Langner – pisarz u burmistrza, wyrobniczy – Jan i Antoni Binertowie, Antoni Katzler – szewc.

³⁰ Opis w: „Gostyner Kreisblatt” 1910, nr 89.

Dzieci z małżeństw mieszanych zazwyczaj wychowywano według zasady, że synowie byli chrzczeni w wierze ojca, a córki – w wierze matki. Obserwacja zapisów ksiąg metrykalnych z Piasków i ze Strzelec Wielkich potwierdza taką regułę. Sytuacja ta trwała do połowy XIX wieku³¹.

W latach 1820-1844 odbyły się w Piaskach trzy śluby mieszane, na przykład w 1835 roku zawarte zostało małżeństwo Jana Zynki, dzierżawcy Grodnicy, z wdową Heleną Katzler. Świadcami byli: „szlachetnie urodzony” Aureli Zakrzewski (katolik) i burmistrz Piasków Gottlieb Neumann (ewangelik). Działo się to w czasach, gdy w Strzelcach Wielkich proboszczami byli: ks. Józef Ostrowski i ks. Jan Grzeszkiewicz, obaj tolerancyjni w takich przypadkach.

W dokumentach kościelnych odnotowano sporo chrztów, gdzie rodzice są katolikami, a zapraszają na chrzestnego protestanta. W jednym nawet przypadku (rok 1836) parę chrzestnych stanowili ks. Grzeszkiewicz i Krystyna Werner, wdowa po pastarze. Było to u dziecka Jana Ciecierskiego, byłego wójta. W 1828 roku u rzeźnika Wojciecha Ostrowskiego chrzestnym był nawet pastor piaskowski Jakub Fechner.

Część protestantów czasami przechodziła (konwertowała) na wyznanie katolickie. Zachowały się opisy takich przypadków. I tak, np. w 1848 roku przeszli na katolicyzm: garbarz z Dolska Fryderyk Preuss, lat 45, z Czachorowskich Hubów Franz Scheibe, lat 25, z Gostynia Karol Kühn, egzekutor powiatowy, lat 48, mający za żonę katoliczkę i 15-letnią córkę. Także w 1848 roku z Jeżewa konwertowali: Krystyna Schrimmer, lat 15, urodzona na Talarach, gorzelany z Jeżewa Jan Fryderyk Schmidt, lat 28, i Jan Klaus, owczarek z Trzecianowa.

Znany jest tylko jeden odwrotny przypadek, to znaczy odejścia z katolicyzmu. W 1847 roku proboszcz gostyński odnotował:

[...] jedno mieszane małżeństwo nastąpiło – Franciszek Kamiński ewangelik, wdowiec, Kontroler Królewski zamieszkały w Gostyniu, przybyły z Dolska do Gostynia z służącą Katarzyną Grylewicz, katoliczką, wstąpił w stan małżeński, ślub wziął w kościele ewangelickim w Pijasecznej Górze pod Gostyniem i ten dawał im Pastor.

Tu proboszcz Józef Ostrowski dopisał, że zarówno on, jak i krewni, odwiedzili ową Katarzynę od tego ślubu, lecz na próżno. Takie przypadki, świadczące o zgodzie mimo różnic religijnych, spotyka się do roku 1844, potem zjawisko zanika.

Czy różnice wyznaniowe przeszkadzały w interesach? Otóż nie! Świadczą o tym losy kapitałów kościelnych. Prześledźmy kilka przykładów. Kościół katolicki w Krobi pożyczył w 1842 roku 100 talarów protestantowi

³¹ W Piaskach widać szczególnie zasadę wychowania synów według religii ojca, zaś córek według wiary matki – na przykładzie rodu kowalskiego Friebe (Frybe).

z Piasków – Karolowi Augustowi Wien. Także burmistrz piaskowski Gottlieb Neumann zapisał pieniądze na szpital parafialny w Strzelcach w wysokości 300 marek. Inny przykład z roku 1902 – Czabajscy z Gostynia użyczyli 12 tysięcy marek, z kapitału tego 9 tysięcy marek pożyczono Rudolfowi Langnerowi, wówczas najbogatszemu ewangelikowi. Miał on cegielnię z wyrobem dachówek, stąd też w 1908 roku dachówki na kościół w Strzelcach za niską cenę kupiono właśnie od niego. Langner produkował też rurki drenarskie i należał do zarządu spółki melioracyjnej, tak samo jak i proboszcz w Strzelcach Wielkich. Obaj mieli pola, a różnica w wierze problemem nie była. Pewna ciekawostka dotyczy Żydów. W „Gostyner Kreisblatt” nr 12 z 27 marca 1861 roku zamieszczone jest podziękowanie dla starozakonnych z Piasków za udział w nabożeństwie żałobnym w Strzelcach (16 marca), które odprawiono za poległych w Warszawie 25 i 27 lutego 1861 roku.

Edmund Bojanowski w *Dzienniku* pod datą 1 kwietnia 1853 roku wspomina, jak pastorkowa Dührberg z Piasków przysłała mu szarpie dla chorych w gostyńskim Instytucie.

Kapitałami kościelnymi obracano niezależnie od wiary. Najważniejsze było, by pożyczkobiorca okazał się wiarygodny i wypłacalny. Wśród kapitałów kościoła w Strzelcach aż do 1900 roku przewija się kapitał datowany na rok 1409 – suma zastawiona na synagodze leszczyńskiej. Również na tej synagodze zahipotekowano pożyczkę 500 marek. Kwota ta dzierzawiona była przez co najmniej 160 lat.

Sytuacja przed I wojną i w latach 1914-1918

W Piaskach do około 1890 roku spory między katolikami a protestantami nie występowały, może z uwagi na to, że bogatych Polaków było niewiele, a miasteczko było praktycznie „sypialnią” dla robotników okolicznych dworów. Ta część ludności mieszkała kątem tak u Niemców, jak i u Żydów. Dopiero kiedy zaczęli osiedlać się wzbogaceni Polacy i przejmować domy po Niemcach i Żydach, pojawiły się polskie organizacje (Sokół, chór Chopin, bractwa przy kościele). Wtedy obudził się duch polskości i pojawiła się niechęć do Niemców i Żydów. Katolików narodowości niemieckiej było niewiele (na przykład w roku 1900 w całej katolickiej parafii Strzelce Wielkie notowano 5 Niemców katolików oraz trzy małżeństwa mieszane w Piaskach i po jednym w Bodzewie i Smogorzewie).

Tuż przed I wojną, około roku 1909, na wschód od kisowni powstał nowy twór – osiedle domków z nowymi osadnikami (Kleinsiedlungsgenossenschaft). To spółka prywatna na wzór Hakaty, której celem było zasilenie małych miasteczek osadnikami z Niemiec. Wykonując jakieś rzemiosło lub uprawiając kawałek ziemi, mieli ożywić ruch gospodarczy w miasteczku

i powiększyć liczbę Niemców. Do zarządu tej spółki powołany został pastor Päsckke, który w 1920 roku spółkę zlikwidował. Domki osiedlowe po wyjeździe Niemców zasiedlili Polacy, którzy już wcześniej nazywali to miejsce „parcelami”. Tą samą potoczną nazwą objęto później grupę domów wybudowaną przy ulicy Warszawskiej w dwudziestoleciu międzywojennym, na gruntach po Rudolffie Langnerze.

I wojna światowa (1914-1918) przyniosła wiele ofiar śmiertelnych. W *Kronice* pastor spisał listę swoich poległych parafian. To 26 osób, w tym siedmiu mieszkańców Piasków. Taką samą listę katolików utworzył proboszcz wielkostrzelecki ks. Jan Wlazło i zapisał 192 ofiary z parafii, w tym 39 z Piasków.

Po odzyskaniu niepodległości

Po przegranej wojnie i powstaniu państwa polskiego wielu Niemców nie chciało zostać obywatelami polskimi. Zapisywali się oni na listę tzw. optantów. Nazwiska publikowano wielokrotnie w urzędowym „Orędowniku Gostyńskim”. Lista z 1926 roku³² obejmuje 82 nazwiska z interesującego nas terenu. W kolejnych rocznikach tego pisma występuje jeszcze 21 nazwisk. Na listach są też takie osoby, które ostatecznie wyjechały do Niemiec. Ponadto listy zawierały tylko dane personalne „głowy domu”. Zatem nie będzie błędem przyjąć, iż z Piasków ubyło wtedy około 140 osób. Według urzędowych dokumentów, w okresie międzywojennym gmina protestancka Piaski liczyła od 320 do 420 dusz.

W mieście zostało niewielu, w 1923 roku zaledwie 49 Niemców. Najmłodsza na liście była Elsa Busch urodzona tutaj w 1920 roku. Po wyjazdach optantów pozostało około 30 osób. W Piaskach został najbogatszy spośród ewangelików – Rudolf Langner. Po jego śmierci żona i dzieci wyjechały do Niemiec. Grunty po Langnerze rozparcelowano. Ziemie orne przejęli miejscowi rolnicy, a teren po byłej cegielni (od ulicy Wschodniej, wzdłuż ulicy Warszawskiej) został podzielony na działki budowlane. Potocznie nawet mówiło się: „na parcelach”. Sama nazwa „parcele” istniała wcześniej, od czasów wspomnianego *Kleinsiedlungsgenossenschaft*.

W latach międzywojennych modne były wiece na Rynku i zgromadzenia. Przyjmowano rezolucje o wydzwisku antyniemieckim. Nauczyciel Czesław Waligóra wygłaszał przemówienia. W pobliżu okien wdowy Amalii Langner krzyczał: „Niemcy do Niemiec!”. Taka była atmosfera tamtych lat. Po akcji wyjazdów Niemców pozostała rodzina Gregorów prowadząca solidny warsztat naprawy maszyn. Samuel Busch, zegarmistrz, który pozostał po II wojnie i zmarł w 1951 roku, pochowany został na cmentarzu marysińskim.

³² APL, *Akta miasta Piaski*, sygn 129; 158.

Nie wyjechał też pastor Päsche z córką. Przy placu kościelnym mieszkał stolarz Leopold Langner, rocznik 1843, rodowity piaskowianin, który ożenił się w późnym wieku. Żona jego Maria była dzwonnicek i opiekunką kościoła. Jej ojciec Karol Oswald Gollmer był tu długie lata kościelnym oraz płóciennikiem. Na wioskach niemieccy posiadacze gospodarstw rzadko decydowali się na wyprawdzkę.

1 stycznia 1932 roku pastor Päsche skończył 70 lat. Wśród społeczności piaskowskiej powstał ambitny pomysł – kupić kościół i założyć nową, własną parafię katolicką. Aktywnie działał w tym kierunku kupiec zbożowy Jan Mogiełka. W 1931 roku przekonywał on dziekana ks. Ludwika Sobkowskiego, proboszcza ze Starego Gostynia³³, aby złożyć wniosek do kardynała Augusta Hlonda, prymasa Polski, na ustanowienie nowej parafii. Oderwane od Strzelec Wielkich miało zostać miasto Piaski oraz wsie: Grabonóg i Podrzecze. Zaproponowano, by parafię prowadzili salezjanie. Pomysł był taki:

W krótkim czasie mogłaby nowa parafia odkupić kościół protestancki z cmentarzem obmurowanym oraz dom obszerny z ogrodem, bo tamtejszy pastor Paeschke niebawem wyprawdzi się na emeryturę, a reszta protestantów przyłączona będzie do gminy protestanckiej w mieście Gostyniu.

Kardynał August Hlond dyplomatycznie uznał to za dobry pomysł, ale nie zgodził się na salezjanów. Projekt ostatecznie upadł. W roku 1934 Piaski utraciły prawa miejskie. Nową tradycją stały się procesje Bożego Ciała z kaplicy marysińskiej do czterech ołtarzy w Piaskach. Jednak temat utworzenia osobnej parafii pozostał. Po 1945 roku Jan Mogiełka zaczął jeździć do Poznania, do Kurii i... ostatecznie po 163 latach kościół luterański stał się katolicki.

Sam pomysł odkupienia kościoła nie był niczym dziwnym w Wielkopolsce. Przykład, że marzenie Mogiełki było realne, znajdujemy w Słaboszewie, powiat Mogilno:

Nieczynny kościół ewangelicki zamieniony będzie na katolicki. Inowrocław. Podczas wizytacji parafii w Szczepankowie przez J. Em. Ks. biskupa Laubitzę – przyjął ks. biskup delegację parafian z Mokrego, Krzekotowa i Słaboszewa, która przybyła z prośbą, aby stary, nieczynny kościół ewangelicki w Słaboszewie zamienić na kościół katolicki. Ks. biskup uwzględnił propozycję parafian i zarządził dokonanie pewnego remontu, po którym zostanie utworzona nowa parafia dla Słaboszewa, Mokrego i Krzekotowa. Konsekracja nowego kościoła nastąpi już w listopadzie³⁴.

Z dokumentów wynika, że po pastarze Päschem nie powołano stałego pastora. W roku 1938 liczba ewangelików w gminie Piaski wynosiła

³³ Proboszcz ze Strzelec Wielkich nie był zainteresowany podziałem parafii.

³⁴ „Dziennik Poznański” 1934, nr 222, s. 5.

300³⁵. Obsługę kościoła przejął pastor Eduard Werner z Gostynia³⁶. Odbywały się tu nabożeństwa. Kościół funkcjonował aż do ucieczki Niemców w styczniu 1945 roku.

W latach II wojny światowej i po jej zakończeniu

W latach 1939-1945 część murów wokół cmentarza rozebrano, a cegły zużyto do zbudowania tymczasowych domów do rozśrodkowania mieszkańców bombardowanych miast niemieckich („behelfsheimów”³⁷). W tym samym celu rozebrano też cegły z piaskowskiego cmentarza żydowskiego, a także z muru cmentarnego w Strzelcach Wielkich i innych murów na posesjach prywatnych. Rozebrano też komin piekarni Kostańskiego. W Piaskach powstały wówczas tymczasowe domy przy dzisiejszych ulicach: Krótkiej oraz Żwirki i Wigury. Powstawało ich 10, z czego trzech nie ukończono. W Gostyniu na ulicy Polnej można do dziś zobaczyć domy wzniesione dokładnie według tego samego wzoru – jako domy „tymczasowe” mają się jeszcze obecnie całkiem dobrze.

Kościół wraz z cmentarzem niszczał, aż 11 czerwca 1947 roku został oddany w zarząd proboszczowi ze Strzelec Wielkich ks. Janowi Rejewskiemu. We wrześniu 1947 roku zebrała się komisja i stwierdziła, że szyby są powybijane, futryny powyrywane, a w środku pozostał ołtarz, kazalnica i 10 ławek. Uznano, że potrzeby remontowe obejmują też elewację i zaciekającą wieżę. Wielkostrzelecki proboszcz poświęcił kościół dla użytku katolików 30 maja 1948 roku. Nabożeństwa odbywały się nieregularnie. Dopiero ks. Zbigniew Fengler (przybyły 1 września 1954 roku) zamieszkał w Piaskach w celu obsługi miejscowego kościoła. 1 kwietnia 1968 roku rektorem został ks. Adam Nowak, który 1 kwietnia 1972 roku otrzymał godność pierwszego proboszcza katolickiego. Problem cmentarza zauważyło też Prezydium Rady Gminy. W protokole z 14 maja 1951 roku odnotowano sugestię, aby dać polecenie okolicznym mieszkańcom:

[...], by nie wypuszczali drobiu jak kur, gęsi oraz kóz, gdyż krzewy są na skutek tego bardzo niszczone... zjawisko to pociąga się jako profanacja grobów...³⁸.

Dopiero za czasów proboszcza ks. Adama Nowaka teren uporządkowano, obsadzono drzewami iglastymi. W narożniku cmentarza stoi okazały

³⁵ *Verzeichnis der Pfarrstellen...*

³⁶ Według opowieści osób pamiętających lata 1935-1939, pastor tu mieszkał, ale wersje dotyczące jego personaliów są sprzeczne. Nie da się tych danych zweryfikować (braki w dokumentach), zaś nazwiska podawane fonetycznie nie pokrywają się z listami duchownych z terenu całego konsystorza (lista zawiera 186 nazwisk).

³⁷ Niem.: *Behelfsunterkünfte für Bombengeschädigte*.

³⁸ APL, *akta gminy Piaski* sygn. 83.

dąb (na pierśnicy ma około 385 cm), który zapewne posadzili tu ewangelicy zaraz po utworzeniu parafii.

Katolików narodowości niemieckiej było niewielu. Przykładowo w roku 1900 w całej katolickiej parafii Strzelce Wielkie było 5 Niemców katolików i 5 małżeństw mieszanych – trzy w Piaskach, po jednym w Bodzowie i Smogorzewie. W roku 1938 liczba ewangelików gminy Piaski wynosiła 300 osób³⁹.

Bibliografia

Akta USC Piaski w zbiorach: basia.famula.pl.

Archiwum Państwowe w Lesznie, *Akta gminy Piaski*, sygn. 83, 91: *Behelfsheimy*.

Archiwum Państwowe w Lesznie, *Akta miasta Piaski*, sygn. 27-32, 68: *opisy budynków*.

Archiwum Państwowe w Lesznie, *Akta miasta Piaski*, sygn. 197: *Geschichte der evangelischen Kirche zu Sandberg (1775-1937)*.

Archiwum Państwowe w Lesznie, Fritz Mertinat, *Die evangelischen Kirchenbucheintragungen der Grenzmark – Schneidemühl 1939*.

Archiwum Państwowe w Lesznie, *Verzeichnis der Pfarrstellen, Gemeinden und der Geistlichkeit im Bereiche der Unierten Evangelischen Kirche in Polen – 1 Januar 1939*, Poznań.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, *Księgi metryklane parafii Strzelce Wielkie*.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, *Akta wizytacji biskupich*, sygn. AV 21, 24, 32.

Aus Posens kirchlicher Vergangenheit. Jahrbuch des Evangelischen Vereins für die Kirchengeschichte der Provinz Posen (roczniki od 1911 do 1917).

Bork – *Evangelisches Jahrbuch für die Provinz Posen – Kalender 1873*.

Das Evangelium unter dem Kreuz im Lande Posen – Posen 1917.

Dembińska Maria, *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, Ossolineum 1978-1979.

Stachowski Władysław, *Materiały do dziejów wsi powiatu gostyńskiego*, mps zbiory Muzeum w Gostyniu.

Werner Albert, *Geschichte der evangelischen Parochien in der Provinz Posen*, Posen 1898.

Zimmermann Kazimierz, *Fryderyk Wielki i jego kolonizacja rolna na ziemiach polskich*, Poznań 1915.

³⁹ *Verzeichnis der Pfarrstellen...*